(Nro. 21.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 11. 26. Stycznia 1821.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Okręt przybyły do Liverpoolu przywiozł wiadomości z Buenos-Ayres dochodzące do d. 4. Października, podług których było miasto znowu widownią krwawych wypadków. Stronnictwo federalistów poruczyło z końcem miesiąca Września rząd miasta i prowincyi Pułkownikowi Rodriguez, gdy niespodzianie, we trzy dni po iego mianowaniu, weszły woyska z zatoki (*Enseneda*) do miasta, i na rozkaz nowego Gubernatora uszykowały się na głównym placu do boiu. Władze i mieszkańcy mieli zaraz podeyrzenie, iż Rodriguez iest zaufanym stronnikiem byłego Dyrektora Pueyrredona, i że chce przywrócić system antyfederalistyczny. Zgromadziła się gwardyia mieyska, a na d. 28. Września wieczorem przyszło w mieście do potyczki. Mieszkańcy słyszeli mocne strzelanie ręczney broni, które dopiero ustało około 10 godziny wieczorem, poczem nastąpiła spokoyność, atoli mieszkańcy pozamykani w swoich domach nie ważyli się z nich wychodzić. D. 29. o godzinie 1 rano zaczęto z nowu strzelać z ręczney broni i prawie bez przerwy strzelanie to trwało aż do świtania, gdy raptownie słyszeć się dał odgłos dzwonów, i okrzyków radości i zwycięztwa. Zwycięztwo przechyliło się na stronę Cabildo Radcy municypalności, który stanął na czele gwardyi mieyskiey. Rodriguez wyparty został z miasta, oddalony z urzędu, i utworzono wydział, dla mianowania nowego Gubernatora i przywołania znowu Deputowanych do Kongressu lub wybrania nowych.

Hiszpaniia.

Podług wiadomości z Madrytu z d. 25. Grud., umieszczonych w gazetach Paryzkich dał Król na d. 23. t. m. posłuchanie Deputacyi klubu Fontana d'Oro, która złożyła mu przedstawienie opatrzone więcey iak tysiącem podpisów, w tem członki tego klubu wystawiaią Jego Królewskiey Mości, iż teraźnieysi Ministrowie nie są zdolnymi do piastowania należycie powierzonych im urzędów, dla czego powinni ich koniecznie inni zastąpić. Król miał posłać to przedstawienie do Rady Stanu, która da w tey mierze swoie zdanie; inni mowią, że takowe przesłał Deputacyi nieustaiącey Stanów!

W Madrycie uwięziono znowu wiele osób, uważanych iako przeciwników nowego systematu zaprowadzonego przez rewolucyię.

Rząd wydał rozkaz Naczelnikowi politycznemu Walencyi, aby niezwłocznie rozpoczął sprawę Jenerała Elio uwięzionego w tameczney twierdzy.

W Zamorze (w Królestwie Leonu) 18. Grudnia iako w dniu, w którym milicyie chciały poświęcać swoie chorągwie w Kościele katedra..ym, przyszło do krwawych wypadków. Żołnierze milicyi idąc do kościoła napadnięci zostali przez znaczną kupę ludu przy okrzykach: Niech żyie Król! Niech żyie Religiia! Smierć każdemu, który: zawoła niech żyie Konstytucyia! — Przy wyyściu z kościoła ponowiono krzyki, przyczem rzucano kamieniami. Poźniey obiedwie strony wzięły się do bitki; nadchodząca noc położyła koniec potyczce; z oboiey strony zostało wiele osob mocno ranionych. Przy odeyściu gońca ieszcze nie była spokoyność przywrócona. — Okrzyki liberalistów boiowe: Konstytucyia lub śmierć! (*Francuzkie*: wolność, równość, braterstwo lub śmierć!) dodawane bywaią poniektórych mieyscach na rozkazach urzędowych.

W Kadyxie zaszły istotne niesnaski między władzami obranemi przez lud i sądami. Władze Ludu doniosły Królowi o zaszłych tamże poruszeniach maiących zamiar żądania, aby sądzono nakoniec sprawców krwawych wypadków z d. 10. Marca i oskarzyli sądy uwalniaiące rozboyników i złodziei bez wyroku i patrzących się przez szpary na nieprzyiaciół Konstytucyi, nawet na takich, co są publicznemi urzędnikami. Przeciwko temu podali znowu Sędziowie przedstawienie, oświadczaiące tam-

to za potwarz. — Dziennik Miscelanea utrzymuie stronę Sędziów.

Podług wiadomości z Bayonny, umieszczonych w Dostrzegaczu Austryiackim, zdaie się, iż liczba niechętnych i niebezpieczeństwo po drógach wewnątrz Hiszpanii coraz się powiększaią. W górach Tolozy, dwie kompaniie gwardyi narodowey z St. Sebastian i Tolozy uderzyły na tęsamę kupę zbroyną (Guerillas), która niedawno zabrała pocztę Madrycką pod Vittoryia; przyczem dwóch mieszkańców z St. Sebastian zostało śmiertelnie ranionych. Dowodzca miasta Burgos wysłał woysko liniiowe przeciwko kupie zbroyney, która opanowała miasto Palencyię, a okolice Sevilli niepokoiły trzy kupy popełniące szczególniey swoie bezprawia między Alcala i Utrera ciągle wzmacniane uzbroionymi włościanami, którzy oświadczyli się przeciwko systematowi Konstytucyynemu.

Francyia.

W dniu Nowego Roku po południu, przyymował Król w sali Tronwey wielką Deputacyię Izby Deputowanych, upoważnioną do złożenia Królowi Jmci następuiącego adressu, który Prezydent teyże Izby P. Ravez odczytał:

»N. Panie! Z nowemi uczuciami miłości i wdzięczności wierni poddani, Deputowani z Departamentów składaią daninę swey przychylności i swoiego uszanowania u podnóżka Tronu.«

»Dzielili oni mocno to czucie, któremu W. K. Mość nie mogłeś się oprzeć, maluiąc bolesne wypadki rozdzieraiące oycowskie Jego serce i dobrodzieystwa opatrzności, osładzaiące wielkie cierpienia wielkiemi nadzieiami.«

»N. Panie! Żałoba panowała w domu W. K. Mości, pogrążenie umysłów w całem Królestwie. Na modły W. K. Mości, nasze błagania i łzy, dały Nieba W. K. Mci syna; pocieszona cudownem iego urodzeniem się, z szlachetną dumą liczy Francyia między rodziny swoich Władzców nową latorośl Ludwika S. i drugą Blankę Kastylyyską.«

»W pośrod oznaków radości zrządzonych tym wiekopomnym wypadkiem zagrażaią Oyczyznie niebezpieczeństwa; W. K. Mość zapowiadasz Swoiemu Ludowi (w znaney a przed zaczęciem Wyborów wydaney odezwie) czego się od niego w tak ważney spodziewasz chwili. Francyia odpowiedziała godnie tym szlachetnym żądaniom.«

»Jakiż wypadek mogłby w przyszłości pogrążyć Naród, gdy lud w wspaniałomyślności swoiego Monarchy znayduie rękoymię swoiego zbawienia, a Monarcha w przychylności i wierności swoich Ludów miarę swoiey potęgi?«

»Kiedy czas połączył ściśley ów między W. K. Mością i Monarchami szczęśliwy związek, który nas obdarzył pokoiem, i przywrócił dawne zasady naszego porządku towarzyskiego, więc wdzięczne W. K. Mości Ludy niezapomną, że Jego mądrości winne są trwałość tego dobrodzieystwa.«

»Naprózno burzyciele spokoyności kusiliby się swemi bezbożnemi planami, podkopać na nowo W. K. Mości szczęście i nasze bezpieczeństwo. Cała Francyia, pogardzaiąca iawnie ich naukami i ich spiskami, uzbroiłaby się dla obrony prawego Tronu, wyrażania swoich życzeń i dopełnienia obowiązków podług rozkazu W. K. Mości.«

»Już Francyi pod oycowskim berłem, do którego iest tak przywiązana i przy powiększaiącey się pomyślności obywateli, uśmiecha się szczęśliwa przyszłość, która długo zawodziła nasze usiłowania. Przemysł się doskonali, handel ożywiący się stara sobie nowe utorować drogi; rolnictwo kwitnie, a sztuki doznaiące zachęty, zbogacaią nas pożytecznemi wynalazkami, podaią potomności pamiątki iuż to pełne sławy iuż poruszaiące czułość.«

»N. Panie! dzisiay iuż zebraliśmy owoce mądrości i stałości W. K. Mości. Umiałeś W. K. Mość wstrzymać się od pierwszych uczuć delikatności dla swoiego Ludu; zmnieyszenie podatków, które nam W. K. Mość ogłaszasz, iest naturalnym i postępuiącym skutkiem polepszenia dochodów Państwa, oszczędności, przez W. K. Mość przepisaney i trwałości publicznego kredytu. Tym sposobem doznaiemy ulżenia, które z samego porządku powstało i podaie W. K. Mości nowe sposoby do onegoż ustalenia.«

»Jakichże dobrodzieystw nie ma się spodziewać Francyia po stałey i nie wstrząsłey woli swoiego Króla i wierney i wytrwałey Izb pomocy!«

»Wzmacniać władzę, iaką ma Religiia nad duchem Ludów, czyścić obyczaie, chrześciiańskiem i monarchicznem systematem wychowania, powiększać blask i powagę korporacyy zachowuiących prawa Władzy publiczney, nadawać owe mądre urządzenie, które wewnątrz zapewnia spokoyność, a zewnątrz pokoy, czynności zarządu kraiowego podzielić, nieszkodząc iedności Władzy, udoskonalać wszystkie wypływaiące z Konstytucyi instytucyie, które bronić powinny naszey wolności — o to są znane W. K. Mości zamiary, o to i nasze obowiązki — i tak Francyia poda światu te wysokie nauki które ón (mówiąc słowy W. K. Mości usły-

tych w wyżey namienioney odezwie) niestety! uczynił dla nas konieczną!«

»N. Panie ważne te ulepszenia kończyć będziemy z tem umiarkowaniem, które towarzyszy władzy; otrzymamy ie cierpliwością, będącą niczém innem, iak tylko sztuką oczekiwania naturalnych postępów dobrego, które zostało utworzone.«

»Oby Nieba mierząc długość życia W. K. Mości podług życzeń i potrzeby Jego Ludów pozwoliły nakoniec używać Mu dla Francyi i Jego dostoyney rodziny spokoynych i wesołych dni, które nam urodzenie nowego dziedzica Tronu zapowiada.«

Król dał na to następuiącą odpowiedź:

»Mocno poruszony iestem uczuciami Izby »Deputowanych; wyrażeniem ich użyczyliście »słów zamiarom Moim; to zaręcza Mi, że Mnie »wspierać będziecie; to stawia Mi rękoymiią »zgody, nieodzowney pomiędzy Mną i Izbami, »która zapewni szczęście Ludów Moich; to iest »iedyne dobro, którego na tym świecie pragnę, »iedyne, które w istocie Moie uszczęśliwi serce.«

Na posiezeniu Izby Deputowanych z d. 2. b. m. Minister Skarbu przełożył zwyczayny proiekt do prawa względem tymczasowego poboru dotychczasowey ilości podatków na sześć następnych miesięcy, treści następuiącey: »Art. I. Ze względu zwłoki, którey doznaie ułożenie listy podatków na rok 1821, wybrane będą tymczasowie sześć pierwszych części dwunastych podatku gruntowego, osobistego, od ruchowności, drzwi, okien i patentowego podług listy z r. 1820. 2. Aż do ogłoszenia nowego prawa skarbowego wybierane będą wszystkie inne podatki w roku 1821 podług prawa wydanego na rok rachunkowy 1820. 3. Otworzony będzie kredyt tymczasowo na 200 millionów, które podzielone będą pomiędzy różne Ministeryia w stosunku potrzeby szczególnych ich oddziałów służby podług ustanowionych zasad prawa skarbowago z r. 1821.— Proiekt ten do prawa odesłano do wydziałów, aby dnia następuiącngo mógł bydź rozpoznany. — Drugi proiekt do prawa, przełożony przez Ministra Skarbu na témże samém posiedzeniu dotyczył się ukończenia rachunków dawnieyszych budżetów. — Gdy Minister kończąc swoią mowę użył wyrazów: »od »czasu iak Król przywrócił Stany Narodu »(*états de la nation*) do dawnych praw«, przerwał mu P. Alexander de Lameth (z lewey strony) mocnym zapytaniem: »Coż to ma znaczyć, Stany Narodu?« — Prezes upomniał na prawidło, zakazuiące przeszkadzać komukolwiek w mowie. — Atoli gdy skończył Minister, P. Kazimierz Perrier (podobnie z z lewéy strony) żądał głosu za nim Izba oświadczy się za wydrukowaniem mowy Ministra: »Mości Panowie, za nim sprzeciwię się wydrukowaniu zdania sprawy, które słyszeliście, sądze, iż należy żądać mi od Ministra Skarbu stanowczego oświadczenia; użył on nowego, mogę powiedzieć dla ięzyka naszey konstytucyynego obcego słowa: mówił o Stanach nie wiem, co on chciał przez to rozumieć. Podług naszéy formy Rządu mamy, Izby, to iest: Izbę Deputowanych i Izbę Parów; lecz nie mamy Stanów, t. i. ani prowincyynych ani jeneralnych, i dziwię się, iakim sposobem wymknąc się mogł taki wyraz z pod pióra Królewskiego Ministra. Widzicie Mości Panowie, iż nie bez zasady daiemy wagę słowom; Powinniście czuć, iak bardzo nie słusznie postąpiliśmy, iż w ądressie do Króla Jego Mci, w mieyscu, gdzie iest mowa, dadź młodzieży wychowanie chrześciiańskie i monarchiczne nie dołożyliśmy, że to wychowanie powinno bydź konstytucyyne; wyraz którego umieszczenia napróżno i usilnie żądaliśmy. Bądźmy na przyszłość baczniejszymi na wyrazy, któreby chciano w nasze akta lub prawa umyślnie wcisnąć lub prowadzić, i bądźmy ostróżnymi, aby tym sposobem przez nadużycie lub umyślne zapomnienie wyrazow, nieprzyszło do tego wnet, by i rzecz sama została zniszczoną. Spodziewam się, iż P. Minister Skarbu osądzi za rzecz stosowną dadź nam obiaśnienie iakiego żądaliśmy.« — Minister Skarbu rzekł z mieysca swoiego: »Przez Stany rozumiemy te, iakie zostały Konstytucyią saprowadzone, mianowicie Izbę Parów i Izbę Deputowanych z Depertamentów....« (oklaski). — Wiele głosów z lewéy strony: »Te Izby nie są Stany.« — Po wniesieniu Prezesa, że rozprawa ta przechodzi granice zakreslone prawidłami, oświadczył P. Kazimierz Perrier, iż dane obiaśnienie przez Ministra zupełnie go zaspokaia, przeto cofa przełożenie swoie sprzeciwiaiące się drukowi zdania sprawy.

Kraków.

Dalszy ciąg 11go posiedzenia z d. 16. z. m.: JW. Reprezentant Mąkolski radząc potrzebę obmyślenia losu osobom, które na usługach kraiu siły swe stargały, odwołał się do proiektów w tym względzie poprzednim Reprezentacyiom podanych, obeymuiących postanowienie funduszu oszczędności przez otrącanie z pensyi i uczynił wniosek, aby Rządzący-Senat inicyował proiekt w tey mierze poprzednio przez JW. Sołtykowicza podany; wniosek ten odesłano do Senatu. JW. Repre-

zentant Soczyński przymawiaiąc się do wniosku JW. Reprezentanta Mąkolskiego z doswiadczenia za byłego Rządu Austryiackiego wywodził potrzebę wznowienia prawa ustanawiaiącego fundusz oszczędności dla Urzędników i znaydował przez to wynikaiące zyski dla Skarbu. Następnie JW. Reprezentant Mąkolski mówiąc o podniesieniu i ustaleniu sceny narodowey w sposobie godnym tey starożytnéy stolicy Królów, a teraz stolicy ziemi klassycznéy, zwracał uwagę Izby Prawodawczéy na dzisieyszy stan teatru narodowego, i podał proiekt wybudowania teatru kosztem Rządu, tudzież zaprowadzenia dyrekcyi teatralnéy. Izba Prawodawcza postanowiła iednomyślnie przesłanie Senatowi proiektu JW. Reprezentanta Mąkolskiego. JW. Reprezentant Sapalski radził potrzebę ustanowienia szkoły dramatycznéy. Izba Prawodawcza wniosek ten po złożeniu na pismie Senatowi przesłać uchwaliła. JW. Reprezentant Gawroński zwracaiąc uwagę na art. 15. Konstytucyi, podług którego od dwóch zgodnych wyroków w sprawach kryminalnych karę śmierci lub infamii stanowiących, Akademiia ma moc roztrząsać akta dla uznania czy iest powód uskarżania się na zgwałcenie prawa lub form istotnych procedury, a z tego powodu udania się do Sądu ostatniéy Instancyi, uznawał potrzebę dla zapewnienia porządnego biegu sprawiedliwości oznaczenia terminów do zadecydowania przez Akademiią zgwałcenia prawa lub procedury, i w tym celu podał stosowny proiekt, który do Senatu odesłany został.

JW. Reprezentant Stummer czytaiąc uwagi swe względem polepszenia stanu obywateli miasta, wyliczał niedogodności wynikaiące z kwalifikacyi do bycia Reprezentantem po latach 6 art. 19. Konstytucyi przepisanéy, iak równie z organizacyi Sądu ostatniéy Instancyi, i uczynił wniosek, aby Senat Rządzący za pośrednictwem JWW. Rezydentow wyiednać raczył u Nayiaśnieyszych Protektorów złagodzenie Artyk. 19. Konstytucyi co do kwalifikacyi bycia Reprezentantem, oraz by w mieysce 4 osób, które każda z stron pryncypalnych w moc art. 15. Konstytucyi do Sądu III. Instan. podług woli swoiéy wybiera, raczéy dwóch naystarszych Sędziów z Trybunału pierwszéy Instancyi do składu tegoż Sądu należało, nakoniec by odtąd osobie ieden urząd płatny ze Skarbu iuż posiadaiącéy, drugiego piastować nie dozwolono. JW. Reprezentant Mąkolski, przymawiaiąc się, mówił o środkach do zabezpieczenia bytu kraiu przez handel, a oddaiąc należną wdzięczność N. Cesarzowi Wszech Rossyy Królowi Polskiemu za dobrodzieystwa w tym względzie zapewnione, uważał potrzebę proszenia za pośrednictwem Senatu o rozszerznie wolności handlu z strony Austryi; radził przytém zanieść prośbę do Nayiaśnieyszych Protektorów, aby art. 19. przepisaną kwalifikacyią na Reprezentanta raczyli przedłużyć, inaczéy Naród zostałby ogołocony z Reprezentantów zaufania godnych. JW. Reprezentant Kozłowski co do przedstawionéy zmiany składu Sądu ostatniéy Instancyi, uważaiąc tę za niezapewniaiącą sprawiedliwość, zastrzegł sobie złożenie na następném posiedzenia uwag z swéy strony. JW. Reprezen Sołtykowicz radził potrzebę dołączenia równie prośby do Nayiaśnieyszych Protektorów o zmianę liczby głosów w stanowieniu prawa, a dowodząc niestosowności; iakie wynikaią z decyzyi proiektu 7/8 częściami, przedstawił, aby te 2/3 częściami głosów przechodziły; przywodząc przytém przykład z proiektu o podatku gruntowym; który 7/8 głosami nie będąc przyięty, nie zyskał w Senacie do powtórnego podania 9 głosów i więcéy Izbie nie został przedstawiony. JW. Reprezentant Soczyński oświadczył, iż ma z swéy strony do poddania zmianie wiele reskryptów Kommissyi Organizacyynéy. Gdy przeto zaszły żądania w połączeniu uwag z wnioskiem JW. Reprezentanta Stummera, JW. Marszałek radził pozostawienie przedmiotu w deliberacyi. JW. Reprezentant Hr. Kryspin Zeliński przedstawił, że wniosek JW. Reprezentanta Stummera tak ważny, tak iasny, tak przekonywaiący, żadnéy nie potrzebnie delibaracyi, tém więcéy, ile że iest niebezpieczeństwo na zwłoce, gdyż za lat dwa w téy Izbie tylko Urzędnik albo Akademik będzie mógł zasiadać rzekł daley JW. Mowca: „Wiem, że w każdym kraiu Rząd bydź musi składaiący się z urzędników, umiem cenić Akademiie i sam w nich powziąwszy światło, wiem, że oświata iest pierwszą zasadą szczęścia każdego kraiu; ale że stosownie do art. 19. Konstytucyi nikt Reprezentantem bydź nie może, kto nie odbył nauk w Akademii Krakowskiéy, lub innéy w Polsce, więc i mnie skończywszy zupełnie nauki w Wiedniu, po upłynionych dwóch latach iuż w téy świątyni praw obradować nie będzie wolno.« — Izba Prawodawcza odłożyła decyzyią przesłania Senatowi wniosku JW. Repr. Stummera do następnego posiedzenia dla zastrzeżonych uwag wnoszących JWW. Reprezentantów, na pismie złożyć się maiących.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.